

Sygn. akt III AUa 766/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka - Szkibieli
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2012 r. w Szczecinie

sprawy H. A.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział wG.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 6 października 2011 r. sygn. akt VI U 965/11

zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznaje ubezpieczonemu H. A. prawo do emerytury od dnia 14 lipca 2011 roku.

III A Ua 766/11

Uzasadnienie:

Decyzją z dnia 20 czerwca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu H. A. prawa do emerytury, ponieważ mimo udokumentowania na dzień 1 stycznia 1999 r. okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego 25 lat, nie udowodnił na ten dzień okresu co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Organ rentowy nie uwzględnił jako pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia od 28 sierpnia 1973 r. do 30 kwietnia 1977 r. w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

W odwołaniu od powyższej decyzji H. A. podniósł, że spełnia wszystkie przesłanki do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z uwagi na fakt, że pracował w warunkach szczególnych w latach 1973 -1977 i 1991-1998. Ubezpieczony wskazał, że w okresie od 12 sierpnia 1991 r. do 31 marca 1996 r. pracował jako kierowca ciężkich samochodów o ładowności powyżej 3,5 tony, a w okresie od 1 kwietnia 1996 r. do 30 września 2004 r. był zatrudniony jako operator

ładowarko-koparki, więc okres tego zatrudnienia do 31 grudnia 1998 r. powinien być zaliczony. Łącznie ubezpieczony wykonywał więc prace w warunkach szczególnych przez co najmniej 22 lata i 2 miesiące.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację jak w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 6 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

H. A. urodził się dnia (...) r. Od 27 sierpnia 1973 r. do 31 marca 1991 r. był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w G. (...) na stanowisku kierowcy i w okresie od 1 maja 1977 r. do 31 marca 1991 r. świadczył pracę w szczególnych warunkach jako kierowca samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony. Następnie w okresie od 12 sierpnia 1991 r. do 31 marca 1996 r. pracował w Z. M. w G. jako kierowca. W okresie od 1 kwietnia 1996 r. do 30 września 2004 r. ubezpieczony był zatrudniony w Z. M. spółce akcyjnej w G. jako kierowca. Od dnia 1 stycznia 1998 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. pracował jako operator ładowarko-koparki, czyli w warunkach szczególnych. We wszystkich wyżej wymienionych zakładach pracy ubezpieczony był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy.

W dniu 13 czerwca 2011 r. H. A. złożył wniosek o przyznanie emerytury. Udowodnił łączny okres ubezpieczenia w wysokości: 27 lat, 9 miesięcy i 26 dni. Organ rentowy decyzją z dnia 20 czerwca 2011 r. odmówił prawa do emerytury.

Przyjmując powyższe za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia oraz na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.) w związku z § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz. U. nr 13, poz. 86) oraz § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.), zwanego dalej rozporządzeniem, Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie sądu pierwszej instancji ubezpieczony nie wykazał, że spełnia wszystkie warunki do nabycia prawa do emerytury, w tym okresu pracy w warunkach szczególnych.

Odnośnie okresu od 28 sierpnia 1973 r. do 30 kwietnia 1977 r., w którym ubezpieczony pracował w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w G., Sąd Okręgowy zaznaczył, że świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach zostało wystawione przez archiwum, a nie następcę prawnego zakładu. Co prawda w postępowaniu sądowym dopuszczalne jest ustalenie charakteru pracy i jej okresów także w oparciu o inne dowody, jednak sąd meriti nie dał wiary zeznaniom ubezpieczonego w zakresie, w którym twierdził, że pracował jako kierowca samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, także w okresach, które nie zostały potwierdzone przez jego pracodawców. Zdaniem tego sądu, zeznania te były sprzeczne z treścią dokumentów z akt osobowych, w szczególności treścią świadectw pracy w szczególnych warunkach. Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że angaże z akt osobowych wskazują, iż w pierwszym okresie pracy w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w G. ubezpieczony był kierowcą samochodu Żuk. Dopiero od dnia 1 maja 1977 r. zaczął kierować ciężkimi samochodami ciężarowymi. Świadectwo pracy w szczególnych warunkach wydane w dniu 29 marca 1991 r. jednoznacznie ten fakt potwierdzało. Ubezpieczony za ten okres przedłożył także świadectwo pracy w szczególnych warunkach z dnia 18 czerwca 2010 r., ale nie było ono wystawione przez pracodawcę, tylko przez archiwum (...). Sąd Okręgowy dał zatem wiarę świadectwu pracy wydanemu przez pracodawcę, albowiem miało ono uzasadnienie w dokumentach z akt osobowych wnioskodawcy.

Kolejnym okresem wskazanym przez ubezpieczonego, a nie uznanym przez organ rentowy był okres od dnia 12 sierpnia 1991 do dnia 31 grudnia 1997 r. kiedy to ubezpieczony pracował w zakładach Z. M. i Z. M. spółka akcyjna. W swoich zeznaniach skarżący utrzymywał, że był w tym okresie kierowcą samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, a następnie operatorem ładowarko-koparki. W ocenie Sądu Okręgowego

dokumenty z akt osobowych nie wskazywały na pracę ubezpieczonego w szczególnych warunkach. Świadcstwo pracy z dnia 31 marca 1996 r. wskazywało na pracę w charakterze kierowcy, a nie kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Żaden dokument z akt osobowych skarżącego nie wskazywał, że świadczył pracę inną niż praca kierowcy. Dlatego w ocenie sądu pierwszej instancji nie zasługiwały na wiarę stwierdzenia skarżącego, że był kierowcą samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony.

Podobnie sąd meriti ocenił pracę ubezpieczonego w charakterze operatora ładowarko-spycharki. Zainteresowany twierdził, że pracował w tym charakterze od 1 kwietnia 1996 r. do 31 grudnia 1998 r. i dalej. Świadcstwo pracy z dnia 30 września 2004 r. wskazywało jednak na fakt pracy w szczególnych warunkach jedynie od 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1998 r., a ubezpieczony świadectwa o takiej treści nie kwestionował. Wiarygodność świadectwa pracy potwierdził też gdy zeznał, że uprawnienia do kierowania ładowarko-koparką uzyskał w dniu 5 grudnia 1997 r. Nie mógł zatem być operatorem wcześniej.

Dalej sąd pierwszej instancji podniósł, że ze świadectw wykonywania pracy w szczególnych warunkach dołączonych do akt organu rentowego wynikało, iż H. A. pracował jako kierowca samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony od 1 maja 1977 r. do 31 marca 1991 r., a od 1 stycznia do 31 grudnia 1998 r. jako operator ładowarko-koparki (uznane przez organ). Dokumenty te nie budziły wątpliwości Sądu Okręgowego co do ich autentyczności. Nie było podstaw do odmowy uznania wiarygodności świadectw pracy potwierdzających wskazane okresy. Gdyby informacje dotyczące czasu świadczenia pracy w szczególnych warunkach zawarte w powołanych świadectwach pracy były nieprawdziwe, to skarżący z pewnością wniósłby o sprostowanie świadectw pracy w tym zakresie. Tymczasem ubezpieczony przyznał, że świadectw pracy nie kwestionował, czyli zgadzał się z ich treścią. Niestety nie dawały one co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych, a pozostałych okresów nie można było uznać za okresy pracy w szczególnych warunkach.

Reasumując Sąd Okręgowy zważył, że ubezpieczony osiągnął wiek emerytalny 60 lat w dniu 13 lipca 2011 r., posiada wymagany staż emerytalny - okresy składkowe i nieskładkowe w ilości ponad 25 lat. Nie wykazał jednak wymaganego okresu 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Zaskarżona decyzja odmawiająca mu prawa do emerytury jest więc prawidłowa.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w całości nie zgodził się H. A., który w wywiezionej apelacji zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału, polegającą na pominięciu części okresu jego zatrudnienia w szczególnych warunkach – udokumentowanego w aktach ubezpieczeniowych – w okresach od 27 sierpnia 1973 r. do 30 kwietnia 1977 r. i od 12 sierpnia 1991 r. do 31 grudnia 1997 r., podczas gdy ubezpieczony pracował wówczas jako kierowca samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, co zgodnie z wykazem prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.) jest jednoznacznie uznawane za pracę w szczególnych warunkach wedle wykazu A, działu VIII, pkt 2, a co doprowadziło do zaniżenia ustalonego przez organ rentowy i sąd pierwszej instancji łącznego okresu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach i następnie odmówienia ubezpieczonemu prawa do emerytury.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie odwołania i zmianę zaskarżonej decyzji organu rentowego z dnia 20 czerwca 2011 r. polegającą na uwzględnieniu wniosku o przyznanie prawa do emerytury, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji organu rentowego z dnia 20 czerwca 2011 r. oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu.

Dodatkowo skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków M. D., pracownika Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) oraz Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego Z. M. i S-ka oraz jego następcy prawnego Z. M. S.A. w randze kierownika oraz T. R., pracownika Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) oraz

Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego Z. M. i S-ka oraz jego następcy prawnego Z. M. S.A. w randze majstra i dyspozytora bezpośredniego, na okoliczność opisu szczegółów pracy ubezpieczonego we wskazanych zakładach pracy, a w szczególności czasu pracy, charakteru pracy, pojazdów, na których praca się odbywała, szczególnych warunków pracy i relacji pracownik-pracodawca, jak również przeprowadzenie uzupełniającego dowodu z przesłuchania H. A. na okoliczność miejsc i czasu zatrudnienia od 1972 roku do końca 1998 roku, charakteru tej pracy, szczególnych warunkach wykonywania pracy, szczegółów wykonywanej pracy, relacji pracownik-pracodawca.

Zdaniem apelującego zarówno organ rentowy, jak i sąd pierwszej instancji w sposób niepełny dokonali analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dotyczącego historii jego zatrudnienia i związanego z tym łącznego okresu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Skarżący wyjaśnił, że w podanych niżej okresach był zatrudniony w warunkach szczególnych, i tak:

- 1) od 5 listopada 1972 r. do 15 czerwca 1973 r. jako kierowca samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, tj. wozu strażackiego, w Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej w G.;
- 2) od 27 sierpnia 1973 r. do 30 kwietnia 1977 r. jako kierowca w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...);
- 3) od 1 maja 1977 r. do 31 marca 1991 r. jako kierowca samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...);
- 4) od 2 kwietnia 1991 r. do 31 lipca 1991 r. jako kierowca w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o.;
- 5) od 12 sierpnia 1991 r. do 31 marca 1996 r. jako kierowca w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Usługowym Z. (...);
- 6) od 1 kwietnia 1996 r. do 31 grudnia 1997 r. jako kierowca w Z. M. S.A.;
- 7) od 1 stycznia 1998 r. do 30 września 2004 r. jako operator ładowarko-koparki w Z. M. S.A.

Skarżący zaznaczył, że organ rentowy zakwestionował wprost jedynie zatrudnienie w okresie ad. 2), nie wypowiedając się o pozostałych okresach pracy, z niewiadomych względów uznając okres pracy w szczególnych warunkach jedynie w wymiarze 14 lat i 10 miesięcy. Następnie niepełna analiza zatrudnienia została powtórzona przez sąd pierwszej instancji, który wprost zakwestionował okresy zatrudnienia ad. 2), ad. 5) i ad. 6), nie wypowiedając się w szczególności o okresach pracy ad. 1) i ad. 4), poprzestając tym samym na powtórzeniu argumentacji ZUS o przyjęciu wykonywania przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach jedynie w wymiarze 14 lat i 10 miesięcy.

Odnosnie okresu od 5 listopada 1972 r. do 15 czerwca 1973 r. skarżący podniósł, że pracował jako kierowca samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, tj. wozu strażackiego, w Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej w G.. Na okoliczność tego zatrudnienia w aktach sprawy, w szczególności w dokumentach przedłożonych przez organ rentowy w ramach akt ubezpieczeniowych, znajdują się dowody, że nie tylko był zatrudniony w tym czasie, lecz także, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Pracując w Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej w G. prowadził wóz strażacki, a więc pojazd uprzywilejowany w ruchu drogowym. Zgodnie zaś z wykazem A, działem VIII, pkt 2 in fine Wykazu prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, który stanowi załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jednym z rodzajów prac w szczególnych warunkach są prace kierowców samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych. Pracując w Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej jako kierowca ubezpieczony mógł kierować tylko i wyłącznie samochodami uprzywilejowanymi, albowiem inne nie znajdowały się w zasobie tej jednostki. Było to, zależnie od potrzeb i okoliczności, wozy bojowe, wozy drabinowe, wozy gaśnicze i inne.

W odniesieniu do okresów od 27 sierpnia 1973 r. do 30 kwietnia 1977 r. oraz od 12 sierpnia 1991 r. do 31 grudnia 1997 r. apelujący podał, że zarówno w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...), jak i w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Usługowym Z. (...) i jego następcy prawnym Z. M. S.A. pracował jako kierowca samochodów ciężarowych

o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, co jest jednoznacznie uznawane za pracę w szczególnych warunkach wedle wykazu A, działu VIII, pkt 2. Niesłusznie sąd pierwszej instancji nie dał wiary w tym zakresie świadectwom pracy złożonym w aktach sprawy oraz wyjaśnieniom ubezpieczonego w tym względzie, wychodząc z założenia, że fakt niekwestionowania przez odwołującego wystawionych świadectw pracy oznacza, że zgodził się z ich treścią. Fakt wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie wynika tylko i wyłącznie z treści świadectwa pracy, okoliczność tę mogą potwierdzić również świadkowie, współpracownicy ubezpieczonego z tego okresu, o których przesłuchanie zawniósł w petitum apelacji.

Niezależnie od powyższego zdaniem apelującego nie ma podstaw do kwestionowania przez sąd pierwszej instancji wystawionych świadectw pracy. Przedstawione one zostały w porządku chronologicznym, wykazującym w sposób ciągły i logiczny historię zawodową ubezpieczonego od 1972 r. aż do dziś. Część z tych pracodawców już nie istnieje, dlatego koniecznym stało się uzyskanie dokumentacji zatrudnienia z archiwów. Jednakże każde z nich wystawione zostało przez podmiot uprawniony i w tym zakresie należy im dać wiarę. Odnośnie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) i świadectw pracy kolejno z 29 marca 1991 r., 4 lutego 1991 r. 18 czerwca 2010 r., to sprzeczność między nimi jest jedynie pozorna, bowiem wynika wyłącznie z różnego charakteru i zawartości tych świadectw pracy. Pierwsze i ostatnie są świadectwami szczególnymi, dotyczącymi wykonywania prac w szczególnych warunkach, natomiast drugie jest ogólnym świadectwem pracy dotyczącym okresu od 28 sierpnia 1973 r. do 31 marca 1991 r. Dokonana przez sąd pierwszej instancji interpretacja tych trzech świadectw jest zaś sprzeczna wewnętrznie, albowiem mimo, że świadectwo z 4 lutego 1991 r. nie zawiera wzmianki o pracy w szczególnych warunkach, to objęty nim okres bezspornie sąd pierwszej instancji oraz organ rentowy uwzględniły jako praca w szczególnych warunkach - wynika to zaś z dwóch pozostałych świadectw, które obejmują jednak okres szerszy, bo od 27 sierpnia 1973 r. do 31 marca 1991 r. Tym samym, zgodnie z treścią poddanych wyżej analizie świadectw pracy, jednoznacznie uznać trzeba, że świadczona przez ubezpieczonego praca w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w całym okresie, tj. od dnia 27 sierpnia 1973 r. do 13 marca 1991 r. świadczona była w szczególnych warunkach. Odnosząc się zaś do pozostałych świadectw pracy, które analizie poddał sąd pierwszej instancji, a więc świadectwo z dnia 30 marca 1996 r. wystawione przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe Z. (...) oraz świadectwo z dnia 30 września 2004 r. wystawione przez następcę prawnego tego pracodawcy, tj. Z. M. S.A., to skarżący wskazał, że – podobnie jak uwzględnione przez sąd pierwszej instancji świadectwo z dnia 4 lutego 1991 r. – nie zawierają one wprost, pełnego odniesienia do szczególnego charakteru wykonywanej przez skarżącego pracy.

Apelujący wskazał, że w czasie zatrudnienia w PP-U Z. M. i S-ka wykonywał pracę kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. W świadectwie pracy zawarto zaś jedynie lakoniczną adnotację „kierowca”, albowiem w całym przedsiębiorstwie nie było innych możliwych wozów, które mogłyby obsługiwać, a które miałyby ciężar całkowity mniejszy niż 3,5 tony. Oczywistym jest zatem, że adnotacja na świadectwie pracy odnosi się wyłącznie do wozów o ciężarze całkowitym większym niż 3,5 tony. Natomiast w czasie pracy dla Z. M. S.A. początkowo kontynuował pracę jako kierowca samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, aby następnie, od 1 stycznia 1998 r. zmienić stanowisko na operatora ładowarko-koparki, co także jest pracą wykonywaną w szczególnych warunkach, zgodnie z wykazem A, działem V, poz. 3, pkt 1. Niestety wystawione za okres pracy od 1 kwietnia 1996 r. do 30 września 2004 r. świadectwo pracy jest błędne, co wynika z omyłkowego pominięcia w tym świadectwie pracy drugiego stanowiska, czyli kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, zajmowanego od 1 kwietnia 1996 r. do 31 grudnia 1997 r. Mając powyższe na uwadze, wnikliwa analiza także tych świadectw pracy prowadzi do wniosku, że praca od 12 sierpnia 1991 r. do 31 grudnia 1997 r. wykonywana była przez ubezpieczonego w całym tym okresie w szczególnych warunkach.

Nadto skarżący wyjaśnił, że złożone w apelacji wnioski dowodowe podniesione zostały w konsekwencji treści orzeczenia sądu pierwszej instancji, który zakwestionował materiał dowodowy z dokumentów zgromadzonych w sprawie. Dopiero teraz koniecznym stało się udowodnienie okresów zatrudnienia i jego charakteru przez zeznania świadków. Apelujący zaznaczył także, że także dopiero z uzasadnienia sądu pierwszej instancji dowiedział się, iż

istnieje w ogóle prawna możliwość przesłuchania osób w przedmiotowej sprawie, aby uzupełnić materiał dowodowy z dokumentów.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego doprowadziła do uzupełniania materiału dowodowego i okazała się uzasadniona.

W kontekście przedmiotu sporu, którym pozostawało zagadnienie spełnienia przez H. A. przesłanek do przyznania prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna), zasadniczej ocenie Sądu Okręgowego, a obecnie także Sądu Apelacyjnego, poddana została okoliczność czy ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymuje się okresem co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W sprawie bowiem bezspornym jest, że H. A. ukończył 60 roku życia (13 lipca 2011 r.) oraz na dzień 1 stycznia 1999 r. posiada staż emerytalny – okresy składkowe i nieskładkowe w wymiarze 25 lat. Nadto ubezpieczony nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego i nie pozostawał w stosunku pracy.

Ostatecznie, odnośnie stażu pracy w warunkach szczególnych poza sporem pozostał okres 14 lat, 8 miesięcy i 11 dni, uznany przez organ rentowy w toku postępowania apelacyjnego obejmujący okres zatrudnienia ubezpieczonego od 5 listopada 1972 r. do 15 czerwca 1973 r. w Miejskiej Komendzie Straży Pożarnej w G. oraz od 1 maja 1977 r. do 31 maja 1990 r. w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o masie powyżej 3,5 tony i od 1 stycznia do 31 grudnia 1998 r. w Z. M. jako operator ładowarko-koparki. Ustalenia podjęte w tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, ponieważ nie tylko nie były kwestionowane przez żadną ze stron, ale nadto znajdują potwierdzenie w dokumentacji osobowej ubezpieczonego. Powyższe czyni też zbytecznym ponowne przytaczanie w całości aprobowanych faktów, zawartych już w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776).

Jednocześnie jednak wskutek wywiezionej apelacji i podniesionych zarzutów niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny uznał za konieczne uzupełnienie stanu faktycznego sprawy na podstawie art. 382 k.p.c. Na podstawie dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego, świadectw pracy współpracownika ubezpieczonego oraz zeznań zawnioskowanych przez niego świadków złożonych na rozprawie w dniu 11 września 2012 r. i zeznań ubezpieczonego złożonych na rozprawie w dniu 12 lipca 2012 r., Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił:

H. A. w okresie od 5 listopada 1972 r. do 15 czerwca 1973 r. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Miejskiej Straży Pożarnej w G. na stanowisku kierowcy samochodów uprzywilejowanych. Okres tego zatrudnienia jest okresem pracy w warunkach szczególnych.

dowód: akta osobowe H. A. k. 63,

świadectwo pracy z dnia 11 marca 2012 r. k. 65,

decyzja organu rentowego z dnia 16 kwietnia 2012 r. k. 77-78 oraz k. 24 akt

rentowych, tom IV.

W okresie od dnia 28 sierpnia 1973 r. do 31 marca 1991 r. H. A. był zatrudniony na stanowisku kierowcy w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w Zakładzie Produkcji (...). Początkowo ubezpieczony był kierowcą żuka, który nie jest pojazdem ciężarowym ponad 3,5 tony. Następnie, co najmniej od 1975 roku do 31 maja 1990 r. H. A. wykonywał pracę na stanowisku kierowcy betonowozu i praca ta polegała na obsłudze tego pojazdu, który jest pojazdem o ciężarze powyżej 3,5 tony. Zadaniem kierowcy betonowozu było rozwożenie betonu na place budowy oraz czyszczenie i konserwacja pojazdu. Ubezpieczony pracował w pełnym wymiarze czasu pracy, a niekiedy po 12 do 16 godzin dziennie. Od chwili objęcia pracy kierowcy betonowozu H. A. nie jeździł innymi pojazdami i nie miał przerw w zatrudnieniu.

dowód: świadectwa pracy T. R. z dnia 11 czerwca 1991 r., z dnia 31 marca

1996 r. i z dnia 30 listopada 2009 r. k. 108-110,

zeznanie świadka M. D. k. 111-113,

zeznanie świadka T. R. k. 111-113,

zeznanie ubezpieczonego k. 93.

Decyzją z dnia 16 kwietnia 2012 r. organ rentowy zaliczył ubezpieczonemu okres pracy w warunkach szczególnych w łącznym wymiarze 14 lat, 8 miesięcy i 11 dni, w tym okres zatrudnienia:

- od 5 listopada 1972 r. do 15 czerwca 1973 r. w Miejskiej Straży Pożarnej w G. na stanowisku kierowcy pojazdu uprzywilejowanego,

- od 1 maja 1977 r. do 31 maja 1990 r. w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w G. jako kierowcy betonowozu, bowiem od 1 czerwca 1990 r. do 21 stycznia 1991 r. ubezpieczony korzystał z urlopu bezpłatnego i wykonywał prace na budowie eksportowej, a od 1 lutego do 31 marca 1991 r. nie świadczył faktycznie pracy i za ten okres jako za czas skróconego wypowiedzenia otrzymał odszkodowanie;

- od 1 stycznia do 31 grudnia 1998 r. w Z. M. S.A. na stanowisku operatora koparko-ładowarki.

dowód: decyzja organu rentowego z dnia 16 kwietnia 2012 r. k. k. 77-78 oraz k. 24 akt

rentowych, tom IV.

Powyższe ustalenia faktyczne dokonane na podstawie zeznań ubezpieczonego, świadków i dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego oraz świadectw pracy T. R. doprowadziły Sąd Apelacyjny do wniosku, że poza ustalonym przez organ rentowy okresem pracy w szczególnych warunkach, w tym przyznanym w toku postępowania apelacyjnego okresem zatrudnienia w Miejskiej Straży Pożarnej w G., H. A. wykonywał pracę w warunkach szczególnych przez okres co najmniej trzech i pół miesiąca także przed 1 maja 1977 r. w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) na stanowisku kierowcy betonowozu i już z tego powodu wykazał łączny staż co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Przede wszystkim Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, co wiarygodności dokumentacji osobowej H. A. przedłożonej przez Komendę Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w G.. Forma i treść przedłożonych akt osobowych pracownika z analizowanego okresu nie budzi wątpliwości natury faktycznej, ani prawnej. Ich konsekwencją jest z kolei dokument świadectwa pracy z dnia 11 marca 2012 r. formalnie potwierdzający zatrudnienie ubezpieczonego w Miejskiej Komendzie Straży Pożarnej w G. od 5 listopada 1972 r. do 15 czerwca 1973 r. na stanowisku kierowcy pojazdów uprzywilejowanych, zawierający adnotację, że ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych. Wymienione dokumenty zostały przy tym pozytywnie zweryfikowane przez organ rentowy, który w decyzji z dnia 16 kwietnia 2012 r. uwzględnił dodatkowo analizowany okres zatrudnienia w straży pożarnej do stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego co do zasady wiarygodne okazały się również zeznania świadków M. D. oraz T. R. złożone na rozprawie apelacyjnej na okoliczność okresu i charakteru zatrudnienia ubezpieczonego w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...). Świadcowie są dla strony osobami obcymi, a jednocześnie w okresie spornym byli ścisłymi współpracownikami ubezpieczonego. M. D. pracował w przedsiębiorstwie (...) od 1967 roku do czasu przekształcenia przedsiębiorstwa, początkowo jako majster, a później jako kierownik zakładu produkcji pomocniczej. W tym też sektorze zatrudniony był ubezpieczony. Świadek wskazał według swojej pamięci, że H. A. od początku swojego zatrudnienia wykonywał pracę na stanowisku kierowcy betonowozu, pracował w pełnym wymiarze czasu pracy, a niekiedy nawet po godzinach. Jednocześnie wyjaśnił, że do zadań kierowcy betonowozu należało przewożenie i rozwożenie betonu na poszczególne budowy oraz w razie potrzeby konserwacja betonowozu. Świadek podał przy

tym, że w zakładzie znajdowało się kilka betonowozów, jednak wszystkie miały taką samą ładowność i przeznaczenie. Odnosząc się do zawartej w aktach ubezpieczonego adnotacji co do kierowania pojazdem żuk o ładowności poniżej 3,5 tony, świadek powiedział, że nie wie skąd taki zapis pochodzi, ponieważ on kojarzy, iż ubezpieczony od początku zatrudnienia kierował betonowozem. Nadmienił przy tym, że przedsiębiorstwo w chwili likwidacji nie wystawiało należycie świadectw pracy w warunkach szczególnych, a pracownicy nie byli wówczas świadomi konsekwencji z tym związanych. M. D., pomimo, że wykonywał pracę w warunkach szczególnych również nie otrzymał takiego świadectwa pracy, jednak za pomocą zeznań świadków przed sądem wykazał ten okres zatrudnienia i nabył prawo do wcześniejszej emerytury.

Na potrzeby ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia również wiarygodne okazały się w ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania świadka T. R., który był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w okresie od 1 sierpnia 1976 r. do 9 czerwca 1991 r. jako majster, w tym od 25 października 1976 r. do 17 października 1978 r. odbywał służbę wojskową. Spójnie z poprzednikiem świadek podał, że ubezpieczony był kierowcą betonowozu z pewnością od października 1978 r., kiedy to świadek podjął zatrudnienie po odbyciu służby wojskowej. Potwierdził, że do obowiązków kierowcy betonowozu należała obsługa tego pojazdu o pojemności 6 m³ i ładowności zdecydowanie powyżej 3,5 tony. T. R. wiedzę o pracy ubezpieczonego posiada z własnych obserwacji, ponieważ był majstrem w tym samym zakładzie co H. A.. Jednoznacznie podał, że ubezpieczony pracę wykonywał na pełnym etacie i nie miał żadnych przerw w zatrudnieniu. Ustosunkowując się do informacji wynikającej z akt osobowych ubezpieczonego, że jeździł pojazdem żuk, świadek stanowczo zaprzeczył, podając, iż od czasu kiedy sam pracował w przedsiębiorstwie (...), ubezpieczony z pewnością nie jeździł pojazdem żuk.

Zdaniem sądu odwoławczego zeznania świadków są spójne, wzajemnie się uzupełniają oraz stanowią wiarygodne odzwierciedlenie faktów z przeszłości. Dodatkowo odnośnie zeznań świadka T. R. znajdują one potwierdzenie w przedłożonych przez niego dokumentach pracowniczych w postaci świadectw pracy. Sąd Apelacyjny nie miał żadnych powodów, aby odmówić im wiarygodności. Z uwagi na znaczny upływ czasu od początku zatrudnienia ubezpieczonego w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...), nie było podstaw, aby dyskwalifikować wersje świadków, wobec ich nie pamięci precyzyjnej daty początku zatrudnienia ubezpieczonego w zakładzie. Kluczowe jest bowiem, że świadkowie wiarygodnie wskazując okres własnego zatrudnienia, w sposób pewny podali, że ubezpieczony w tym czasie był jedynie kierowcą betonowozu, a nie wiedzieli, aby kiedykolwiek jeździł żukiem. Konfrontując te wypowiedzi z treścią zeznań samego ubezpieczonego, należy dojść do wniosku, że H. A. z pewnością wykonywał pracę kierowcy beton wozu także przed dniem 1 maja 1977 r.

W kontekście całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jako wiarygodne sąd odwoławczy ocenia zeznania ubezpieczonego, z których wynika, że pojazdem żuk jeździł przez bardzo krótki okres na początku swojego zatrudnienia w przedsiębiorstwie (...). Zeznania ubezpieczonego złożone na rozprawie apelacyjnej są w tej mierze spontanicznie, jasne, logiczne i korespondowały z zeznaniami przesłuchanych później świadków. W toku zeznań przed Sądem Apelacyjnym Henryk A. podał, że nie później niż kilka miesięcy po zatrudnieniu, a najpóźniej pół roku po tym, pracował już w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca betonowozu. Jednakowoż sąd odwoławczy dostrzegł, że zeznając przed sądem pierwszej instancji ubezpieczony wskazał, że kierowca beton wozu był od 1975 roku. Konfrontując powyższe twierdzenia ubezpieczonego z zeznaniami świadków oraz niekwestionowanymi kwalifikacjami ubezpieczonego do kierowania pojazdami ciężkimi o masie powyżej 3,5 tony, także przez pryzmat znacznego upływu czasu i zasad doświadczenia życiowego, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że H. A. wykazał, że co najmniej od 1975 roku wykonywał już prace w charakterze kierowcy betonowozu, a tym samym udowodnił dodatkowo okres co najmniej trzech i pół miesiąca pracy w warunkach szczególnych. Wersja taka wynika z zeznań dwóch świadków, będących jego bezpośrednimi współpracownikami, którzy w sposób stanowczy zaprzeczyli, aby byli świadkami pracy ubezpieczonego jako kierowcy pojazdu żuk. Jest to też zgodne z oświadczeniem ubezpieczonego, który podał, iż pojazdem żuk pracował przez krótki czas. Był to więc okres tak krótki w obliczu całości zatrudnienia ubezpieczonego w przedsiębiorstwie (...), że niedostrzegalny dla świadków - współpracowników, choć wiarygodnie przyznany przez H. A..

Skoro tak należy przyjąć, że skarżący skutecznie podważył prawdziwość świadectwa pracy w warunkach szczególnych z dnia 29 marca 1991 r. w tym zakresie, że pracę w warunkach szczególnych jako kierowca betonowozu wykonywał na pewno jeszcze przed dniem 1 maja 1977 r.

Dodatkowo prawdziwość powyższych ustaleń potwierdza doświadczenie życiowe, zwłaszcza co do faktu wydania błędnych lub nie wydawania świadectw pracy w warunkach szczególnych w okresie przekształcenia zakładu. W tym miejscu sąd odwoławczy akcentuje, że dokument w postaci świadectwa pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem abstrakcyjnym, w tym sensie, że treści z niego wynikające choćby były wątpliwe w świetle innych dowodów, należy bezwarunkowo przyjmować za prawdziwe. Świadectwo pracy w szczególnych warunkach, podobnie jak i inne dowody, podlega weryfikacji co do zgodności z prawdą w kontekście całokształtu materiału dowodowego, gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004/22/392; 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNP 2005/11/161; 22 czerwca 2005 r., I UK 351/04, OSNP 2006/5-6/90; 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006/19-20/306; 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, Lex nr 447272). Wiadomym jest przy tym, że dla celów ustalenia pracy w warunkach szczególnych znaczenie ma nie nazewnictwo zajmowanych stanowisk, lecz faktyczne ich zajmowanie. Gdy więc z całokształtu ujawnionych w sprawie faktów wynika, że praca była świadczona w warunkach szkodliwych w okresie nie uwzględnionym w świadectwie pracy, uznać trzeba, iż treść z niego wynikająca została skutecznie podważona w tym zakresie.

Wszystko to prowadzi zatem do uzupełnienia przyjętego przez organ rentowy okresu pracy H. A. w warunkach szczególnych co najmniej o brakujące trzy i pół miesiąca (zgodnie z decyzją z dnia 16 kwietnia 2012 r.), co łącznie daje już okres co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach na dzień 1 stycznia 1999 r.

Podstawą prawną ubiegania się przez H. A. prawa do emerytury w wieku obniżonym z tytułu pracy w szczególnych warunkach jest art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, który stanowi, że ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Przy czym, emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem (ust. 2).

Z kolei, z treści art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej wynika, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 przysługuje prawo do emerytury ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (art. 32 ust. 4 cytowanej ustawy), tj. między innymi rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Z kolei, przepis § 4 tego rozporządzenia stanowi natomiast, że pracownik, który wykonywał, wymienioną w wykazie A pracę w szczególnych warunkach nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Wedle wykazu A, działu VIII, pkt 2 za pracę w szczególnych warunkach, której wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego uznaje się pracę kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników samochodowych balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów.

Zastosowanie powyższych uregulowań prawnych do przyjętych ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji i Sąd Apelacyjny prowadzi do wniosku, że H. A. spełnił wszystkie przesłanki przyznania prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej.

Dla porządku odnotować trzeba, że okoliczności weryfikujące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, które doprowadziły do zmiany zaskarżonej decyzji oraz zaskarżonego wyroku zostały ujawnione dopiero w postępowaniu apelacyjnym, zasadniczo wobec wniosków apelacyjnych. Sąd Apelacyjny poczynił przedmiotowe ustalenia w oparciu o zawnioskowanych przez ubezpieczonego świadków oraz o dokumenty z akt osobowych, o przeprowadzenie, których ubezpieczony zasygnalizował dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Z tych też przyczyn należy przesądzić brak odpowiedzialności organu rentowego za wydanie decyzji odmownej w oparciu o materiał zgromadzony w dacie 20 czerwca 2011 r.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznał H. A. prawo do emerytury od dnia 14 lipca 2011 r. (bowiem wniosek o emeryturę ubezpieczony złożył w dniu 13 czerwca 2011 r., ale dopiero w dniu skończenia 60 roku życia spełnił wszystkie warunki do przyznania wnioskowanego świadczenia - art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej).

SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak